

Aleksander Kiklewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
akiklewicz@gmail.com

NIEOKREŚLONOŚĆ A KWANTYFIKACJA: WSPÓŁDZIAŁANIE KATEGORII SEMANTYCZNYCH

Słowa klucze: semantyka, semantyka logiczna, kwantyfikacja, określoność/nieokreśloność, referencja
Keywords: semantics, logical semantics, quantification, definiteness/indefiniteness, reference

1. Ujęcie integracyjne kategorii językowych (w szczególności kategorii semantycznych) rozpowszechniło się w latach 80.–90. XX w. pod wpływem takich kierunków językoznawstwa, jak semantyka generatywna, teoria „sens – tekst”, gramatyka funkcjonalna, a także w pewnym stopniu lingwistyka kognitywna. U podstaw ujęcia integracyjnego leży uświadomienie sobie przez językoznawców faktu, że znaki językowe z natury są synkretyczne, tzn. zawierają znaczenia kilku funkcji semantycznych, które w ten sposób „stykać się” w przestrzeni znaku, na skutek czego zachodzą procesy ich bardziej lub mniej regularnego współdziałania. Zwrócono ponadto uwagę na formy implikacyjne, będące przejawem współdziałania kategorii semantycznych: zawarte w znaku *A* znaczenie kategorii (czy też funkcji) *F* warunkuje znaczenie kategorii/funkcji *G* (Kiklewicz 2004: 44 i n.). Na przykład znaczenie czynności dokonanej (w obrębie kategorii aspektu czasownika w pozycji orzeczenia) w niektórych zdaniach i niektórych kontekstach implikuje znaczenie kwantyfikacji ogólnej – pełnego objęcia zbioru elementów cechą zawartą w orzeczeniu (zob. o tym Kiklewicz 1995: 110):

- (1) Jan przeczytał książkę → Jan przeczytał całą książkę (wszystkie strony w książce).

2. Intensywne badania lingwistyczne nad kwantyfikacją przypadają na koniec XX w., czyli okres panowania semantyki generatywnej, semantyki modalnej i intensjonalnej oraz teorii referencji. Kwantyfikację rozpatrywano przeważnie w ujęciu funkcjonalnym – w świetle współdziałania z innymi kategoriami, takimi jak określoność/nieokreśloność, referencja (referencyjny status grup imiennych, wyznaczoność), w mniejszym stopniu – zbiorowość, ilość/liczba, stopniowanie i wartościowanie.

Na skutek tych badań nastąpiło pewne rozmycie kategorii kwantyfikacji, którą – pod wpływem teorii referencji – zaczęto traktować jako odmianę wyznaczoności. Językoznawcy wzorowali się na semantyce logicznej Alfreda Tarskiego, w szczególności zaś na jego koncepcji spełniania i przyporządkowania, zgodnie z którą zastosowanie kwantyfikatorów służy przekształceniu propozycji otwartej w propozycję zamkniętą (czyli zdanie), nacechowaną pod względem prawdziwości/fałszywości (Tarski 1948: 39 i n.; Burdman Feferman, Feferman 2009: 143). U podstaw referencyjnego modelu kwantyfikacji leży twierdzenie, że wyrazy kwantyfikujące stosuje się jedynie do przedmiotowych zmiennych – nie mogą one tworzyć grup nominalnych (GN) z nazwami pojedynczymi, którym przysługuje status nazw referencyjnych:

- (2) *każdy Aleksander Wielki
- (3) *każdy ja
- (4) *każdy ten jedyny przyjaciel¹.

Na tej podstawie wnioskowano, że kwantyfikatory stanowią klasę operatorów statusu referencyjnego (niezeterminowanych) GN. Spowodowało to rozmycie granic między takimi kategoriami semantycznymi, jak kwantyfikacja, referencja, determinacja, określoność. Znana włoska sławistka Francesca Giusti stwierdziła: „Kwantyfikacja dotyczy takich nazw obiektów, których udziału w sytuacji nie można określić w obrębie aktu mowy” (1982: 4; tłum. – A.K.). Podobne twierdzenia znajdujemy w publikacjach wielu innych badaczy: zob. Palek 1965: 258 i n.; Weiss 1977: 242; Grzegorczykowa 1987: 133; Karolak 1990: 121 i in. Zgodnie z radykalnym stanowiskiem Renaty Grzegorczykowej należy zrezygnować z samego pojęcia „kwantyfikacja”, zastępując je pojęciem „referencja” (1992: 273, 1995: 120 i n.).

W ten sposób badacze raczej ulegli panującej wówczas modzie, nie zdając sobie sprawy z pewnych niezgodności takich twierdzeń z faktami działalności językowej. Otóż z analizy wynika, że referencyjny model kwantyfikacji nie przystaje do materiału językowego. Na przykład w zdaniu:

1 Niemożliwość podobnych kolokacji w rzeczywistości tłumaczy się tym, że GN ma charakter niezbiorowy, a wyrazy kwantyfikujące są stosowane, zgodnie z wymogiem systemowym, do nazw zbiorowych/zbiorowościowych (chodzi o zbiory kolektywne oraz dystrybutywne).

- (5) Zrobił wrażenie na wszystkich. Zauważyłem też, że ci wszyscy, mniej lub bardziej otwarcie, zaczęli zerkać w moją stronę (Artur Baniewicz; NKJP).

występuje zaimek uogólniający (kwantyfikujący) *na wszystkich*, zajmujący pozycję rzeczownika (na skutek substantywizacji). Zaimek ten nie odnosi się tu do „wszystkich ludzi” jako zbioru otwartego – autor wypowiedzenia ma na myśli ograniczoną i znaną mu (a także przypuszczalnie adresatowi) grupę osób, na których „zrobiono wrażenie”. W drugiej części fragmentu występuje konstrukcja *ci wszyscy*, bezpośrednio nawiązująca do osób, których udział w sytuacji (wręcz przeciwnie w stosunku do twierdzenia Giusti) określa się w akcie mowy – chodzi o wspomniane osoby, na których zrobiono wrażenie². Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska (2011: 32) słusznie pisze, że kwantyfikator cząstkowy *niektórzy/niektóre* łączy się zarówno z GN o charakterze wyznaczonym, jak i z GN o charakterze niewyznaczonym.

3. Pewnemu scaleniu uległy także kategorie kwantyfikacji i określoności (Sawicka 1978: 55; Koseska-Toszeva, Gargow 1990: 33). Zaproponowano między innymi kwantyfikacyjny model określoności, polegający na przedstawieniu znaczeń kategorii kwantyfikacji w perspektywie znaczeń kategorii określoności/nieokreśloności (Koseska-Toszeva, Gargow 1990: 33 i n.; zob. też: Hlavsa, Svozilová 1969: 123; Ingarden 1972: 48; Barnetová 1979: 366 i in.). Znaczenie pojedynczości potraktowano jako określone, a znaczenia kwantyfikacji ogólnej i szczegółowej – jako nieokreślone. Badacze oparli się przy tym na teorii deskrypcji Bertranda Russella, zgodnie z którą nazwy (semantycznie) niesingularne mają nieokreślony status denotacyjny. Twierdzenie to nie spełnia się jednak w odniesieniu do nazw zbiorowych, które mogą mieć określony status denotacyjny, por.:

- (6) te książki
(7) ci dwaj przechodnie
(8) moi rodzice.

Właśnie do takich GN (o statusie wyznaczonym) mogą być stosowane operatory kwantyfikujące, np.:

- (9) Wszyscy podnieśmy ręce w górę = ‘Wszyscy ci, którzy są tu obecni [wiem, kto to jest], są proszeni o podniesienie rąk w górę’.

2 Za jeden z charakterystycznych przykładów może posłużyć kwantyfikator *oba/obaj/obie/oboje*, o którym Zuzanna Topolińska (1984: 320) pisze, że w konstrukcjach z tym leksemem „dwuelementowa zbiorowość występuje jako argument zidentyfikowany”. Jeszcze wcześniej, bo w 1969 r., pisał o tym Adam E. Suprun: jego zdaniem *oba* funkcjonuje jako analog wyrażenia *wszystkie dwa*: w konstrukcjach *oba x* zakłada się, że chodzi o wcześniej wspomniane przedmioty (Suprun 1969: 37).

Inne podejście polega na tym, że wykładniki określoności/nieokreśloności, np. rodzajniki i przedimki, są traktowane jako wykładniki kwantyfikacji, a mianowicie znaczenia egzystencji (Giusti 1982: 7; Schwinn 1989: 82; Stechow 1991: 42). Na przykład w niemieckim zdaniu:

(10) Ein Mann schläft.

upatruje się znaczenie kwantyfikacji szczegółowej: $\exists x P(x)$, podobnie jak w zdaniach zawierających zaimkowe wykładniki kwantyfikacji szczegółowej typu:

(11) Einige Männer sind schrecklich falsch.

Przy tym nie zwraca się uwagi na fakt, że w pierwszym przypadku GN ma charakter pojedynczy, a w drugim zbiorowy, sama zaś możliwość interpretacji egzystencjalnej nie jest wystarczająca (egzystencjalność nie jest tożsama z kwantyfikacją). W zdaniu (11) chodzi o istnienie pewnej liczby (podklasy) mężczyzn (na tle wyjściowej klasy osób będących mężczyznami), którym jest właściwe, że są fałszywi. Innymi słowy, poprzez zastosowanie kwantyfikatora *einige* informuje się o tym, że klasa mężczyzn, którzy są fałszywi, stanowi część klasy mężczyzn. W zdaniu (10) taka informacja nie jest obecna, nie można go więc potraktować w podobny sposób: 'Istnieje przynajmniej jeden taki mężczyzna (ze zbioru mężczyzn), który śpi'.

Odwołanie się do wyjściowego zbioru elementów (w przypadku kwantyfikacji) nie pozwala na zastosowanie GN „kwantyfikator + rzeczownik” w pozycji orzeczenia, podczas gdy GN z rodzajnikiem występują w tej pozycji bez ograniczeń:

(12) Das ist ein Mann.

(13) *Das sind einige Männer.

Jak się wydaje, wyraźnie przemawia to za tym, że rodzajniki i kwantyfikatory należą do różnych kategorii semantycznych.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że pozycja orzeczenia nie sprzyja interpretacji egzystencjalnej GN z rodzajnikiem. Tak więc zdania (12) nie można tłumaczyć: 'Istnieje taki mężczyzna, że to jest on'³.

W językach bezrodzajnikowych w terminologii kwantyfikacji są interpretowane zaimki wskazujące i nieokreślone: pierwsze (np. *to*, *tu*, *wtedy*) są traktowane jako

3 Dlatego Isaak I. Riewzin (1978: 165) krytykował kwantyfikacyjny model określoności, uważając, że rodzajniki posiadają znaczenie komunikacyjne (nie kognitywne) – są przyporządkowane określonym sytuacjom komunikacyjnym. Znaczenie kwantyfikacji rodzajnika określonego może powstawać, w myśl uczonego, na skutek wyeliminowania czynnika komunikacyjnego (czyli na skutek derywacji semantycznej), np. w zdaniach ze znaczeniem ogólności: *Der Löwe ist ein Raubtier*; *Die Menschen sind sterblich*.

wykładniki pojedynczości, drugie – jako wykładniki egzystencjalności (Hlavsa 1975: 15; Grzegorzczkova 1976: 193).

4. Znaczenia kwantyfikacji można upatrywać w semantyce GN niezależnie od zastosowania jakichkolwiek operatorów kwantyfikujących. Porównajmy zdania:

- (14) Wszyscy naukowcy powinni dbać, by wyniki ich badań były rozpowszechniane i wykorzystywane (Internet).
- (15) A już w sobotę wszyscy naukowcy przenoszą się z biblioteki MPK (Internet).

W pierwszym z nich chodzi o naukowców w ogóle – do zakresu rozważania należą wszyscy istniejący naukowcy. W drugim zdaniu zakres rozważania jest węższy: chodzi o znaną nadawcy podklasę naukowców. Taka kwantyfikacja, „referencyjna” według Stanisława Karolaka (1989) czy też „statusowa” w mojej terminologii (Kiklewicz 2009: 46), ma charakter latentny – nie wyraża się jej za pomocą wyspecjalizowanych wyrazów kwantyfikujących.

Klasa zaimków oraz przysłówków uogólniających i względnych, takich jak *każdy, wszystkich, zawsze, żaden, niektórzy, czasem, byle kto* itd., a także innych środków leksykalnych i gramatycznych (*większość, mniejszość, część, całość* i in.) służy wyrażeniu kwantyfikacji numerycznej (czy też ilościowej).

Kwantyfikacja numeryczna jest jedną z trzech kategorii ilościowej determinacji zbiorowych GN. W poprzednich publikacjach (Kiklewicz 2001: 124, 2009: 46) zdefiniowałem te typy następująco: a) determinacja nominalna – w odniesieniu do normy arytmetycznej; b) determinacja gradualna – w odniesieniu do normy sytuacyjnej; c) determinacja aktualna – w odniesieniu do normy egzystencjalnej. Trzy typy semantyki ilościowej można zilustrować za pomocą następujących zdań:

- (16) Adam zjadł trzy jabłka = ‘Liczba jabłek, które zjadł Adam, równa się zbiorowi wzorcowemu, składającemu się z trzech elementów’⁴.
- (17) Adam zjadł dużo jabłek = ‘Liczba jabłek, które zjadł Adam, jest większa niż liczba jabłek (bądź ewent. czegokolwiek), które zwykle zjada człowiek w jego wieku albo zwykle zjada Adam’.
- (18) Adam zjadł wszystkie jabłka = ‘Liczba jabłek, które zjadł Adam, równa się liczbie jabłek, które Adam miał do zjedzenia (które istniały w tej sytuacji)’.

Jeśli chodzi o semantykę kwantyfikacji, realizuje się ona w dwóch modelach kognitywnych: zbiorowościowym/kompletnościowym oraz egzystencjalnym. Pierwszy model jest reprezentowany w logice formalnej i polega na stosunku

4 Pojedynczość (a także mnogość) mieści się właśnie w obrębie tej funkcji semantycznej, dlatego rozpatrywanie operatora *jeden* w opozycji do operatorów *każdy, żaden, wszystkich, pewien* itp. należy uznać za nieuzasadnione.

zakresów pojęć: *SaP*, *SiP*, *SoP*, *SeP*⁵. W logice matematycznej na znaczenie kompletności wskazuje kwantyfikator ogólny:

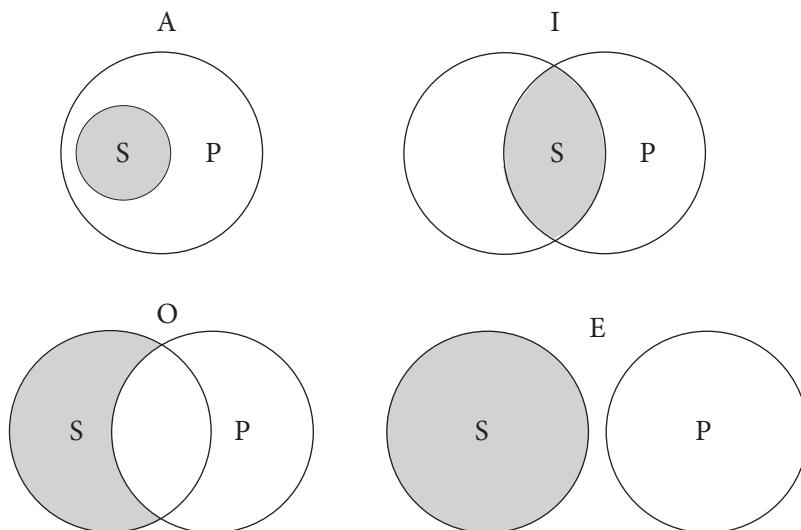
$$\begin{aligned} &\forall x P(x) \\ &\forall x \neg P(x) \\ &\neg \forall x P(x) \\ &\neg \forall x \neg P(x) \end{aligned}$$

W logice matematycznej występuje ponadto inny sposób kategoryzacji wiedzy na temat zakresu zbioru elementów biorących udział w opisywanej w zdaniu sytuacji – polegający na pojęciu istnienia/reprezentowania:

$$\begin{aligned} &\exists x P(x) \\ &\exists x \neg P(x) \\ &\neg \exists x P(x) \\ &\neg \exists x \neg P(x) \end{aligned}$$

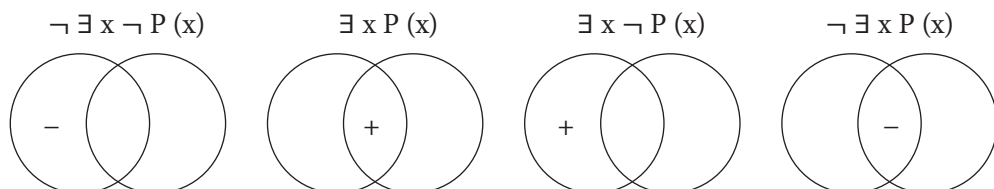
Należy podkreślić, że pod względem ekstensjonalnym obydwa typy kategoryzacji są kongruentne, jednak różnią się perspektywą upojęciowienia tych samych stanów rzeczy. Różnicę tę można pokazać w sposób graficzny (użyte symbole i diagramy pochodzą z logiki formalnej).

Kwantyfikacja zbiorowości:



⁵ Formuły te oznaczają zdania ogólnie-twierdzące, szczegółowo-twierdzące, szczegółowo-przeczące oraz ogólnie-przeczące w logice formalnej.

Kwantyfikacja egzystencjalna:



Na różnice dwóch modeli kwantyfikacji wskazują między innymi relacje negacji. O ile w pierwszym modelu zdania szczegółowo-twierdzące stanowią negację zdań ogólnie-twierdzących (*Nie każde S jest P* $\rightarrow$ (*Tylko niektóre S są P*), a zdania szczegółowo-przeczące stanowią negację zdań ogólnie-przeczących (*Wszystkie S nie są P* $\rightarrow$ (*Tylko niektóre S nie są P*), o tyle w przypadku kwantyfikacji egzystencjalnej relacje te są diametralnie odmienne:

$$A = \neg O$$

$$E = \neg I$$

Informacja o tym samym zakresie udziału pewnego zbioru w sytuacji referencyjnej raz jest wyrażana w modelu zbiorowościowym, raz w modelu egzystencjalnym, por.:

- (19) Każdy cię zastąpi (kwantyfikacja zbiorowościowa).
Nie znajdzie się taki, który cię nie zastąpi (kwantyfikacja egzystencjalna).
- (20) Nie wszyscy to rozumieją (kwantyfikacja zbiorowościowa).
Tylko niektórzy to rozumieją (kwantyfikacja zbiorowościowa).
Są tacy, którzy tego nie rozumieją (kwantyfikacja egzystencjalna)⁶.

Kwantyfikacja zbiorowościowa ma charakter bardziej bezpośredni, gdyż w znaczeniu kwantyfikatora ogólnego jest założone dystrybucyjne pojęcie zbioru: 'dla każdego x ze zbioru...', podczas gdy kwantyfikacja egzystencjalna ma charakter pośredni i mniej wyspecyfikowany: operator istnienia może być stosowany także do nazw singularnych: 'istnieje x , który...'. Jest to ważna informacja dotycząca transformacji diagnostycznych, to znaczy takich, za pomocą których ustala się obecność lub nieobecność elementów semantyki kwantyfikacji w znaczeniu wykładników innych kategorii semantycznych. W pierwszej kolejności w tym celu należy używać operatorów zbiorowościowych – możliwość stosownej transformacji wskazuje na to, że mamy do czynienia z obecnością znaczenia kwantyfikacji, por.:

⁶ Jak widzimy, zdanie szczegółowo-twierdzące w modelu zbiorowościowym jest ekstensjonalnie równoważne ze zdaniem szczegółowo-przeczącym w modelu egzystencjalnym.

- (21) niem. Die Menschen sind sterblich.
 (22) niem. Es hatte ein Mann einen Esel.

Pierwsze zdanie da się przyporządkować interpretacji zawierającej kwantyfikator ogólny: ‘Wszyscy ludzie są śmiertelni’, jednak w drugim przypadku nie jest to możliwe: interpretacje ‘każdy człowiek’ bądź ‘nie każdy człowiek’ byłyby tu niestosowne. Interpretacja poprzez zastosowanie operatora egzystencji (‘Był sobie / istniał człowiek, który miał osła’) nie ma jednak nic wspólnego z kwantyfikacją, gdyż nie zawiera determinacji zbiorowej GN pod względem stosunku zakresu objętego orzeczeniem co do zakresu wyjściowego.

5. Określoność/nieokreśloność, jak wiadomo, także nie sprowadza się do jednej opozycji znaczeń (opozycji klas funkcjonalnych). Jelena W. Paduczewa (1985; zob. też Kobozewa 2000: 231) rozróżniła GN o dwóch statusach referencyjnych: nieokreślone oraz niedookreślone (ros. *слабоопределенные*). Pisała o tym także Zuzanna Topolińska (1984: 313). Pierwsze (np. zaimki na -ś, czyli *ктоś, jakiś, coś* itd.) mają charakter epistemiczny – wyrażają brak wiedzy nadawcy o referencie GN (zob. Sokołowa, Makarowa 2011). Drugie (*jeden x, pewien x*) mają charakter determinacyjny – sygnalizują niedookreślenie referentu nazwy zbiorowej:

- (23) Pewien kupiec zakupił trzy kusze, cztery różdżki, pięć tarcz [...]. (Internet) =
 ‘a) Istniał / był sobie jeden (w jednym egzemplarzu) kupiec, który zakupił...;
 b) Nie komunikuję w tej chwili, co to był za kupiec (poza tym, że był to kupiec);
 c) Niekoniecznie oznacza to, że nic mi nie wiadomo o tym kupcu’.

W drugim przypadku chodzi o sytuacje, gdy – jak pisze Nina D. Arutiunowa – adresat nie oczekuje ani nie wymaga anulowania nieokreśloności, co – zdaniem rosyjskiej badaczki – uniemożliwia przyporządkowanie zaimkom nieokreślonym zdań pytających. Arutiunowa w związku z tym pisze:

Отсутствие вопросов к модификаторам признаков не должно удивлять. Ощутить вторичный признак легче, чем его вербализовать. Признаки высокой степени абстракции воспринимаются чувством, но редко поддаются конкретизации. Нюанс не входит в юрисдикцию стандартной семантики. Он не образует идентифицируемого значения. Его присутствие маркируется знаками неопределённости

[Brak pytań do modyfikatorów nie powinien dziwić. Wtórą cechą łatwiej odczuć, niż ją werbalizować. Cechy wysokiego stopnia abstrakcji są postrzegane przez odczucie – rzadko poddają się konkretyzacji. Niuans nie wchodzi do kompetencji semantyki standardowej. Nie tworzy znaczenia identyfikującego. Jego obecność jest zaznaczona poprzez znaki nieokreśloności] (1995: 184; tłum. – A.K.).

Istnienie tych dwóch klas funkcjonalnych należy uwzględniać przy rozważaniach o relacji między kwantyfikacją a determinacją. Jeden z aspektów tej relacji

dotyczy dystrybucyjnych (w innej terminologii – selekcyjnych) właściwości wyrazów kwantyfikujących, związanych ze znaczeniami określoności i nieokreśloności. Otóż pod tym względem kwantyfikacja jest nacechowana: operatory kwantyfikacji wymagają łączliwości ze zbiorowymi GN o charakterze określonym. Z jednej strony, nieograniczony charakter mają kolokacje z semantyką określoności okazjonalnej (jeśli posłużyć się terminologią Siergieja A. Kryłowa, zob. 1984: 140): w pozycji prawego kolokatu przy wyrazie kwantyfikującym może wystąpić zaimek osobowy (jako typowy wykład określonego statusu denotacyjnego), por.:

- (24) Znalazł się w ogromnym zielonym pomieszczeniu, pełnym pary wodnej, błyszczących kafli, kranów, luster i nagich mężczyzn. Niektórzy z nich siedzieli na niskich stołeczkach wzdłuż rzędu kranów wystających z kafelkowej ściany [...] (Joanna Rudniańska; NKJP)⁷.

To, że obiekt kwantyfikacji jest znany nadawcy, znajduje wyraz w zjawisku substancywizacji kontekstowej (zob. Suprun 1969: 28; Czesnokowa 1992: 45)⁸. Rozważmy fragment z prozy artystycznej:

- (25) Weszła właśnie z ogrodu, a ja siedziałam przy stole i robiłam porządek w torebce. Ściśle biorąc, szukałam w niej małej karteczki z nazwą środka przeciwko grzybnej zarazie, ale żeby znaleźć małą karteczkę, musiałam wyrzucić wszystko (Joanna Chmielewska; Internet).

Wszystko nie oznacza tu ‘wszystkie istniejące przedmioty/rzeczy’, lecz ‘wszystkie rzeczy w mojej torebce’: wyjściowy zbiór obiektów jest określony okazjonalnie: nadawca widzi lub ewentualnie pamięta rzeczy, które znajdują się w torebce.

7 W pozycji rzeczownika może znajdować się nie tylko deskrypcja określona językowo pełna (w terminologii Topolińskiej, zob. 1984: 309), np. *Kasparkowie, ci ratownicy* itp., lecz także deskrypcja określona językowo niepełna – określoność w tym przypadku jest uwarunkowana kontekstem. Na przykład w zdaniu *Wszedłem do pokoju – wszystkie dzieci spały* rzeczownikowi w *lm dzieci* nie towarzyszą formalne wykładniki określoności, lecz znaczenie to wynika z kontekstu: nadawca, który wszedł do pokoju, zdaje sobie sprawę z tego, że są w nim dzieci, więc ma na myśli określoną grupę dzieci. Podobny charakter mają GN w *lp* oznaczające zbiorowości kongregacyjne (zob. Ziemiński 1987: 30). Na przykład w zdaniu *To była sensacja na całe miasto* zakłada się, że referent zbiorowościowej GN *miasto* jest znany nadawcy. Oczywiście nie każde użycie rzeczownika ogólnego (apelatywum) ma taki charakter. W zdaniu *Tego typu zdarzenie może zniszczyć całe miasto* referent GN *miasto* nie jest wyznaczony – chodzi o dowolne miasto, dlatego też wyraz *cały* w tym zdaniu nie pełni funkcji kwantyfikującej – realizuje znaczenie determinacji gradualnej (zob. punkt 4), na co wskazuje transformacja: ‘Tego typu zdarzenie może zniszczyć miasto; taki charakter zniszczeń przekracza normę zniszczeń powodowanych przez pewne zdarzenia’.

8 Można w związku z tym nawiązać także do pojęcia kwantyfikacji resursywnej, zob.: Cooper 1997.

Z drugiej strony, obiekt kwantyfikacji może być określony permanentnie, gdy zbiorowa GN odnosi się do generycznego zbioru obiektów o określonej, zawartej w pojęciu leksykalnym cesze:

- (26) – Nie wszyscy lekarze są rzetelni – żali się czterdziestolatek, który raz skorzystał z takiej pomocy (Grażyna Zdrojewska; NKJP).

W przytoczonym zdaniu zakres rozważania (i zakres kwantyfikacji) obejmuje generyczną klasę (wszystkich istniejących) lekarzy – w tekście brakuje jakichkolwiek wskazówek, że klasa ta jest w jakiś sposób ograniczona. O każdym elemencie tego zbioru wiadomo, że jest lekarzem.

Zdaję sobie sprawę z tego, że twierdzenie, iż kwantyfikacja zakłada referencyjny status (ilościowo) determinowanych GN, może budzić sprzeciw wielu specjalistów, jako że GN typu *lekarz* w teorii referencji (zgodnie z tradycją założoną przez Bertranda Russella) powszechnie są traktowane jako deskrypcje nieokreślone. Jest to prawda, ale w rozważanym tu przypadku (i podobnych) mamy do czynienia z rzeczownikiem w liczbie mnogiej *lekarze*, co radykalnie zmienia sytuację. O ile deskrypcję *lekarz* (lp) należy uznać za nieokreśloną (niedookreśloną) w tym sensie, że ponieważ istnieje pewna liczba lekarzy, nazwanie kogoś lekarzem jest niewystarczające, aby wyodrębnić konkretną osobę z ogółu, o tyle w przypadku zbiorów deskrypcja *lekarze* (lm) ma inny status: teraz tożsamość zbioru jest zagwarantowana – poprzez wskazanie cechy ‘bycie lekarzem’, a także supozycji, iż istnieje jedyna klasa obiektów będących lekarzami. Wobec tego deskrypcji *lekarze* (lm) nie towarzyszy semantyka (i z psychologicznego punktu widzenia – doświadczenie) niedookreślenia. Dlatego (zob. Kiklewicz 2009: 45) w językach rodzajnikowych do form rzeczowników w liczbie mnogiej nie stosuje się rodzajników/przedimków nieokreślonych, por. ang. *the child, a child* – *the children, *a children*.

O określoności rzeczowników w liczbie mnogiej o interpretacji pluralnej pisze, choć może w sposób niebezpośredni, Topolińska (1984: 320). Przyznając, że jedynie w przypadku wyrażen argumentowych w formie konstrukcji współrzędnych (opartych na koniunkcji), czyli typu *Jan, Maria i Paweł*, referent zbiorowy jest reprezentowany przez określone (zidentyfikowane) elementy, badaczka traktuje wyrażenia argumentowe w formie liczby mnogiej także jako określone:

[...] Wyrażenie argumentowe zbiorowościowe w formie liczby mnogiej o interpretacji pluralnej przedstawia zbiorowość bez elementów wyróżnionych, wyznaczoną i zidentyfikowaną w odpowiednim kontekście wyłącznie jako całość (ibid.; wyróżn. A.K.).

Należy ponadto zaznaczyć, że kwantyfikatory nie przewidują w pozycji prawego kolokatu zbiorowych GN, które byłyby nieokreślone także w sensie epistemicznym,

innymi słowy – do takiej (związanej kwantyfikatorem) GN nie mogą być dodane zaimki na -ś, por.:

- (27) *Każdy jakiś lekarz jest rzetelny.
 (28) *Wszyscy jacyś lekarze są rzetelni.

6. W poprzednim punkcie rozważyłem aspekt dystrybucyjny relacji kwantyfikacji i określoności/nieokreśloności, pozostaje do wyjaśnienia kwestia skonfigurowania tych kategorii w treści środków własnych kwantyfikacji – wyrazów kwantyfikujących. Co do wykładników kwantyfikacji ogólnej i szczegółowej, do znaczenia leksykalnego GN nie wnoszą one (poza informacją ilościową) żadnej nowej informacji pojęciowej, która pozwoliłaby na egzemplifikacyjne zidentyfikowanie zbioru elementów biorących udział w opisywanej sytuacji – informuje się jedynie o tym, że ten zbiór pokrywa się ze zbiorem wyjściowym bądź nie (choć dodatkowo może być wyrażana także informacja o wielkości zbioru, por. wyrażenia kwantyfikujące: polskie *mniejść, więźść, oba, mała kto* i in.)⁹. Jednocześnie nie można twierdzić, że w ten sposób wyraża się znaczenie nieokreśloności determinacyjnej (czy jakiegolwiek). W przypadku kwantyfikatora ogólnego stwierdzenie, że wszystkie elementy pewnego, wcześniej określonego zbioru biorą udział w sytuacji (albo nie biorą w niej udziału), jest wystarczające, aby mieć wiedzę o charakterze tego zbioru. Skoro nadawca wie o *tych książkach* (bo na przykład była o nich mowa wcześniej), to zdanie:

- (29) Wszystkie te książki łączy krytyczna analiza komunizmu (NKJP).

nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zbiór *ksiązek, które łączy krytyczna analiza komunizmu* jest kongruentny ze zbiorem (znanych nadawcy) *tych książek*¹⁰. W przypadku, gdy kwantyfikator łączy się z generyczną GN, wypowiedzeniu także nie towarzyszy jakakolwiek problematyczność – wskazuje na to na przykład rozważanie Tadeusza Szubki:

Jaka z kolei będzie interpretacja jakiegoś zdania ogólnego, na przykład „wszyscy ludzie są śmiertelni”? [...] Jest ono zdaniem hipotetycznym [lecz nie problematycznym! – A.K.], w którym stwierdza się, że jeśli coś jest człowiekiem, to jest śmiertelne (Szubka 2009: 111).

Inaczej sprawa wygląda w przypadku kwantyfikacji szczegółowej: zbiór elementów objętych orzeczeniem nie jest pełny, ale jednocześnie brakuje specyfikacji tego

9 Zasób takich środków jest o wiele większy na przykład w języku słoweńskim (zob. Toporišič 1976: 271–273).

10 Dlatego uważam za bezpodstawne zaliczenie do klasy zaimków/przysłówek nieokreślonych wykładników kwantyfikacji ogólnej (*wszyscy, zawsze, wszelki* itd.), co proponuje np. Wierzbicka-Piotrowska (2011: 86).

podzbioru: operatory typu *część*, *niektórzy/niektóre*, *mniejszość*, *czasem* itp. są zbyt nieprecyzyjne, ażeby uznać aktualny zakres referencji za określony¹¹. Na przykład w zdaniu:

- (30) U niektórych jeżowców kolce [...] przyjęły fantastyczne kształty (NKJP).

brakuje informacji, czym jeżowce, których kolce przyjęły fantastyczne kształty, różnią się od innych jeżowców (poza tym, że ich kolce przyjęły fantastyczne kształty). Wierzbicka-Piotrowska (2011: 32) pisze, że w tym przypadku grupie nominalnej nadaje się „wartość kryptookreśloności”.

Powstaje wobec tego pytanie, czy – odwrotnie – wykładniki nieokreśloności (epistemiczne i determinacyjne) wyrażają kwantyfikację szczegółową. Rozważmy w związku z tym dwa zdania:

- (31) Matka przełożona otrzymała już pewne środki (Andrzej Szczypiorski, NKJP).
 (32) Matka przełożona otrzymała już część środków / niektóre środki.

Obydwa zdania wykazują duże podobieństwo, w każdym razie do obydwu można zastosować tę samą transformację: ‘Istnieją środki, które już otrzymała matka przełożona’. Różnica polega jednak na tym, że wykładnik kwantyfikacji nawiązuje do wyjściowego zbioru elementów (zbioru środków, które miała otrzymać matka przełożona), sygnalizując, że w opisywanej sytuacji bierze udział część tego zbioru. Informacja ta albo wyklucza możliwość kwantyfikacji ogólnej (*tylko część środków – nie wszystkie*), albo dopuszcza ją (*co najmniej część środków, a być może / nie jest wykluczone, że wszystkie*). Zasluguje jeszcze raz na podkreślenie, że znaczenie kwantyfikujące sprowadza się do informacji ilościowej (numerycznej).

W przypadku wykładnika niedeterminacji informacja o wyjściowym zbiorze elementów nie jest obecna: nadawca jedynie powiada o tym, że to, co otrzymała matka przełożona, są to środki, o których (np. o ich wielkości) nic się nie mówi. Operator *pewne* nie zakłada łączliwości z partykułami:

- (33) *otrzymała co najmniej pewne środki (a być może wszystkie środki);
 (34) *otrzymała tylko pewne środki (nie wszystkie środki).

Innym dystrybucyjnym kryterium rozróżnienia obydwu typów operatorów jest możliwość bądź niemożliwość ich łączliwości z operatorami określoności: kwanty-

11 Jest to ten przypadek, o którym pisze Topolińska: „Nazwy zbiorów, skądinąd wyznaczonych jako zidentyfikowane, mogą w odpowiednich kontekstach i przy znacznej liczebności zbioru mieć za referenty dowolne niezidentyfikowane zbiorowości złożone z elementów tych zbiorów” (1984: 320).

fikatory taką łączliwość (a więc także określony charakter wyjściowego zbioru elementów) przewidują, a operatory niedeterminacji jej nie przewidują:

- (35) Matka przełożona otrzymała już część tych środków / niektóre te środki.
 (36) *Matka przełożona otrzymała już pewne te środki.

7. Kwantyfikacja szczegółowa, jak zaznaczono, implikuje niezdeteterminowanie, ale nie chodzi o nieokreśloność w znaczeniu epistemicznym, czyli niewiedzę. *Niektóre S są / nie są P* nie znaczy 'Nie wiem, które S są / nie są P'. I odwrotnie – wykładniki nieokreśloności epistemicznej (*ktoś, coś, gdzieś* i in.) nie wyrażają kwantyfikacji szczegółowej. W zdaniach typu:

- (37) Przed domem stoi jakiś chłopiec.

GN *chłopiec* ma status singularny, więc o kwantyfikacji nie może być mowy. Ale i w przypadku zbiorowych grup nominalnych, jak na przykład w zdaniu:

- (38) Przed domem stoją jacyś chłopcy.

wyraża się informację o tym, że nadawca nie posiada wiedzy o referencie GN, poza tym, że jest to ograniczona grupa chłopców. Możliwość transformacji: 'Istnieją chłopcy, tacy, którzy stoją przed domem', nie jest wystarczająca, ażeby twierdzić o kwantyfikacji szczegółowej. W zdaniu:

- (39) Przed domem stoją niektórzy chłopcy.

mamy do czynienia z innym stanem rzeczy: chodzi o udział w sytuacji części grupy chłopców, o której nadawca coś wie, por. odmianę tego zdania:

- (40) Przed domem stoją niektórzy chłopcy – ze znanych mi, ewent. wcześniej wspomnianych w rozmowie chłopców.

Zaimki nieokreślone mogą jednak także występować w znaczeniu kwantyfikacji szczegółowej – na skutek derywacji semantycznej. W podobnych przypadkach muszą zostać spełnione pewne warunki składniowe (pozycyjne): po pierwsze, taki zaimek znajduje się w pozycji tematycznej wypowiedzenia (a przesunięcie go w pozycję rematyczną powoduje, że nabywa on znaczenia nieokreśloności); po drugie, kwantyfikacyjne użycie zaimka nieokreślonego zwykle realizuje się w konstrukcji współrzędnej – w ten sposób przeciwstawia się podzbiór elementów biorących udział w sytuacji A oraz podzbiór elementów biorących udział w sytuacji B. Na kwantyfikacyjny charakter użycia zaimka w podobnych konstrukcjach wskazuje możliwość

jego zastępowania typowym wykładnikiem kwantyfikacji – zaimkiem *niektórzy/niektóre*, por. kilka ilustracji zapożyczonych z Internetu:

- (41) Ktoś z moich przyjaciół został w kraju, a ktoś wyjechał.
- (42) Tak więc jak to jest, że ktoś może, a ktoś nie?
- (43) Ktoś odchodzi, ktoś przychodzi. Ktoś odbiera, a ktoś daje.
- (44) Ktoś jest równy, a ktoś równiejszy.
- (45) Ktoś zyskuje, a ktoś traci.

Na przykład ostatnie zdanie nie znaczy ‘Nie wiem, kto zyskuje i kto traci’ – w rzeczywistości w jego treści występuje informacja kwantyfikacyjna: ‘Niektórzy ludzie (z rozważanego przeze mnie zbioru ludzi) zyskują, a niektórzy ludzie (z rozważanego przeze mnie zbioru ludzi) tracą’.

* * *

Popularna w ostatnich dziesięcioleciach XX w. teoria referencji przyniosła wiele nowych informacji na temat tzw. małych wyrazów, przede wszystkim zaimków, rodzajników, partykuł, spójników i in. Jednostki te rozpatrywano nie tylko jako wykładniki odrębnych kategorii semantycznych, ale także jako pewne kontinuum form o charakterze synkretycznym, które stanowią przestrzeń stykania się i wzajemnego przenikania różnych funkcji. W pewnych rozwiązaniach językoznawcy, jak wydaje się, „poszli za daleko”, niesłusznie interpretując jedne kategorie w świetle innych. Właściwy teorii referencji reizm (krytykowany między innymi przez Cezara Pienikarskiego, zob. 1990: 43) przyczynił się do odstawienia, zapomnienia wypracowanych przez lingwistykę strukturalną, sprawdzonych metod weryfikacji tożsamości paradygmatycznej. Na przykład kryterium dystrybucji pozwala w sposób obiektywny i jednocześnie lingwistyczny, niezależny od względów logicznych bądź psychologicznych, rozgraniczyć formy językowe należące do różnych kategorii semantycznych:

- (46) wszyscy oni / oni wszyscy
- (47) żaden z nich
- (48) niektóre te zmiany / te niektóre zmiany
- (49) te obie panie / obie te panie
- (50) każdy ten wiersz
- (51) zawsze wówczas
- (52) *obie niektóre panie
- (53) *wszyscy niektórzy panowie
- (54) *każdy żaden aktor

W konstrukcjach (46)–(51) mamy do czynienia z dystrybucją krzyżującą się: wykładniki różnych kategorii semantycznych „mają pewien wspólny zasięg występowania” (EJO: 133). Fakt, że możliwe jest występowanie dwóch form wyrazowych w tej samej pozycji, w tym samym otoczeniu syntaktycznym, wskazuje na to, że reprezentują one różne kategorie językowe.

Relacje między kwantyfikacją a determinacją w czterech aspektach: selekcji, implikacji, kolokacji i derywacji, w sposób syntetyczny można przedstawić następująco:

KWANTYFIKACJA	SELEKCJA Określoność (okazjonalna/permanentna) jako cecha selekcyjna wyrazów kwantyfikujących [<i>wszystkie te róże; wszystkie kraje</i>]	DETERMINACJA
	IMPLIKACJA 1) Kwantyfikacja szczegółowa implikuje nieokreśloność (niedookreślenie) [<i>niektóre kraje</i>] 2) Kwantyfikacja ogólna implikuje określoność/determinację [<i>wszyscy oficerowie tej jednostki</i>]	
	KOLOKACJA Wyrazy kwantyfikujące dopuszczają łączliwość z operatorami określoności [<i>wszystkie te filmy</i>] Wyrazy kwantyfikujące nie dopuszczają łączliwości z operatorami nieokreśloności [<i>*wszystkie jakieś filmy</i>]	
	DERYWACJA Zaimki nieokreślone (na -ś) występują sekundarnie w znaczeniu kwantyfikacji szczegółowej [<i>Ktoś pracuje, a ktoś baluje</i> = <i>Niektórzy pracują, a niektórzy balują</i>]	

Literatura

- ARUTIUNOWA N.D., 1995, [= Арутюнова Н.Д.], *Неопределённость признака в русском дискурсе*, [w:] Н.Д. Арутюнова (red.), *Логический анализ языка: Истина и истинность в культуре и языке*, Москва, s. 182–189.
- BARNETOVÁ V., 1979, *Русская грамматика*, t. 1, Praha.
- BURDMAN FEFERMAN A., FEFERMAN S., 2009, *Alfred Tarski: życie i logika*, Warszawa.
- COOPER R., 1997, *The role of situations in generalized quantifiers*, [w:] S. Lappin (red.), *The handbook of contemporary semantic theory*, Oxford, s. 65–86.
- CZESNOKOWA L.D., 1992, [= Чеснокова Л.Д.], *Категория количества и способы ее выражения*, Таганрог.
- EJO: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Wrocław – Warszawa – Kraków 1999.
- GIUSTI F., 1982, *Неопределённые показатели имени нарицательного*, „Russian Linguistics” 7/1, s. 3–19.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1976, *Aktualizacja wypowiedzi poprzez kwantyfikację argumentów i predykatu*, „Otazky slovanské syntaxe” IV/1, s. 195–200.

- GRZEGORCZYKOWA R., 1987, *Zaimki uogólniające a mechanizmy tworzenia zdań ogólnych*, „Прилози. Одделение за лингвистика и литературна наука” XII/2, s. 133–140.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1992, *Problemy dyskusyjne w opisie zjawiska referencji*, [w:] W. Bańnyś, L. Bednarczuk, K. Bogacki (red.), *Études de linguistique Romane et Slave*, Kraków, s. 271–281.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1995, *Funkcje modalne niektórych zaimków nieokreślonych we współczesnej polszczyźnie*, [w:] M. Grochowski (red.), *Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście*, Toruń, s. 143–149.
- HLAVSA Z., 1975, *Denotace objektu a její prostředky v současné češtině*, Praha.
- HLAVSA Z., SVOZILOVÁ N., 1969, *K povaze významu u zájmen*, „Slovo a slovesnost” XXX, s. 120–124.
- INGARDEN R., 1972, *Z teorii języka i filozoficznych podstaw logiki*, Warszawa.
- KAROLAK S., 1989, *Kwantyfikacja referencyjna a kwantyfikacja numeryczna*, „Studia gramatyczne bułgarsko-polskie” 3, s. 7–26.
- KAROLAK S., 1990, *Kwantyfikacja a determinacja w językach naturalnych*, Warszawa.
- KIKLEWICZ A., 1995, [= Киклевич А.], rec.: Косеска-Тошева В., Гаргов Г., *Българско-полска съпоставителна граматика. 2. Семантична категория определеност/неопределеност*. София 1990, „Славяноведение” 2, s. 110–111.
- KIKLEWICZ A., 1998, [= Киклевич А.], *Язык и логика. Лингвистические аспекты квантификации*, München.
- KIKLEWICZ A., 2001, [= Киклевич А.], *Количество и юмор*, [w:] idem, *Quantität und Graduierung in der natürlichen Sprache*, München, s. 123–148.
- KIKLEWICZ A., 2004, *Podstawy składni funkcjonalnej*, Olsztyn.
- KIKLEWICZ A., 2009, *Kwantyfikacja a determinacja. O jednym micie logiczno-semantycznym*, [w:] W. Mańczak, J. Wawrzyńczyk (red.), *Prawda – prawdy – mity – fałszywe w językoznawstwie*, Warszawa, s. 37–51.
- KOBOZEWA I.M., 2000, [= Кобозева И.М.], *Лингвистическая семантика*, Москва.
- KOSIESKA-TOSZEWA V., GARGOW G., 1990, [= Косеска-Тошева В., Гаргов Г.], *Българско-полска съпоставителна граматика. 2. Семантична категория определеност/неопределеност*, София.
- KRYŁOW S.A., 1984, [= Крылов С.А.], *Детерминация имени в русском языке: теоретические проблемы*, „Семиотика и информатика” 23, s. 124–154.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, www.nkjp.pl.
- PADUCZEWA Je.W., 1985, [= Падучева Е.В.], *Высказывание и его соотносительность с действительностью (референциальные аспекты семантики местоимений)*, Москва.
- PALEK B., 1965, *Zajímavé podněty pro lingvistickou sémantiku*, „Slovo a slovesnost” XXVI, s. 250–262.
- PIERNIKARSKI C., 1990, *Struktura syntaktycznych grup homogenicznych (w zestawieniu z niektórymi typami grup heterogenicznych)*, Wrocław.
- RIEWZIN I.I., 1978, [= Ревзин И.И.], *Структура языка как моделирующей системы*, Москва.
- SAWICKA I., 1978, *Referencijalna kvantifikacija rečenice*, „Зборник за филологију и лингвистику” XXI, s. 55–61.
- SCHWINN M., 1989, *Semantische Interpretation syntaktischer Kategorien und die Zeichentheorie von C.S. Peirce*, Heidelberg.

- SOKOŁOWA S., MAKAROWA A., 2011, [= Соколова С., Макарова А.], *Что-то как-то непонятно: типология контекстов дискурсивного употребления местоимений*, [online:] https://iling.spb.ru/confs/rusconstr2011/materials/SokolovaMakarova_handout.pdf (dostęp: 20 V 2016).
- STECHOW A. (red.), 1991, *Semantik. Ein internationales Handbuch der zeitgenössischen Forschung*, Berlin – New York.
- SUPRUN A.E., 1969, [= Супрун А.Е.], *Славянские числительные. Становление числительных как части речи*, Минск.
- SZUBKA T., 2009, *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, Wrocław.
- TARSKI A., 1948, [= Тарский А.], *Введение в логику и методологию дедуктивных наук*, Москва.
- TOPOLIŃSKA Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] eadem (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 301–386.
- TOPORIŠIČ J., 1976, *Slovenska slovnica*, Maribor.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WEISS D., 1977, *Syntax und Semantik polnischer Partizipialkonstruktionen*, Bern.
- WIERZBICKA-PIOTROWSKA E., 2011, *Polskie zaimki nieokreślone. Wybrane zagadnienia semantyczne, syntaktyczne i pragmatyczne*, Warszawa.
- ZIEMBIŃSKI Z., 1987, *Logika praktyczna*, Warszawa.

Indefiniteness and quantification: cooperation of semantic categories

Summary

The author considers the relationship between the category of quantification and the category of definiteness/indefiniteness. In the reference theory, which prevailed in linguistics in the 1980s and 1990s, these two categories were considered in the light of integration, i.e. as varieties of a single semantic function. Therefore, quantifiers were regarded as exponents of the referential function of nominal groups, and considered together with such entities as determiners, articles, demonstrative pronouns, indefinite pronouns, and others. The author shows that this concept is wrong. True, semantic categories interact with one another but each of them has its own functional identity. The author treats quantifiers as one of three types of quantitative determination of nominal groups, and also shows the completion of quantification semantics in expressions with indefinite pronouns, as well as the completion of indefiniteness in expressions with quantifiers.